

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

Protokolant: prot. sąd. Joanna Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa P. T.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. T. kwotę 123.402 zł (sto dwadzieścia trzy tysiące czterysta dwa złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 września 2015 r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.788 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 listopada 2015 r. powód P. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 123.402 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2015 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 15 maja 2015 r. powód zakupił samochód osobowy marki A. (...) o numerze nadwozia (...), rok produkcji 2012, za kwotę 49.000 zł. Samochód wymagał naprawy mechanicznej w zakresie podzespołów silnika oraz skrzyni biegów i powód tych napraw dokonał. Następnie powód zgłosił się do agenta ubezpieczeniowego M. B. (1), działającego w ramach (...) sp. z o.o., celem zawarcia umowy ubezpieczenia autocasco. Powód przyjechał przedmiotowym pojazdem do siedziby agenta ubezpieczeniowego, który dokonał w imieniu pozwanego oględzin pojazdu i stanu technicznego, a w wyniku tych czynności doszło do zawarcia określonej umowy. Pozwany nie kwestionował ani nie przedstawił jakichkolwiek zarzutów do zawartej umowy i przedstawionych przez powoda informacji. W nocy z dnia 29 na 30 lipca 2015 r. przedmiotowy samochód został skradziony z miejsca zamieszkania powoda. Następnego dnia rano powód zgłosił kradzież samochodu na policji. Powód przekazał dokumenty pojazdu i klucze policji, a następnie w dniu 5 września 2015 r. pozwanemu, przy czym kluczyki od samochodu zostały przekazane w dniu 15 września 2015 r. Pozwany pismem z dnia 15 września 2015 r. wydał decyzję, w której wskazał, iż nie przysługuje powodowi odszkodowanie za skradziony samochód. W decyzji tej pozwany wskazał, iż pozyskał informacje o historii szkodowej oraz specyfikacji technicznej pojazdu, które oznaczają, że przedstawiony pojazd do ubezpieczenia nie stanowi własności powoda, gdyż pojazd nie posiadał wskazanego numeru fabrycznego (...). Powód zaznaczył, iż zwrócił się do pozwanego pismem z dnia 22 września 2015 r. o wskazanie konkretnych okoliczności, które uzasadniały odmowę wypłaty odszkodowania. Pismem z dnia 29 września 2015 r. pozwany podał,

iż pozyskał dokumentację szkodową z terenu Francji i po jej analizie stwierdził, że odbudowa samochodu była technicznie i ekonomicznie nieuzasadniona. Powód ponadto powołał się na klauzule zawarte w OWU, w tym o stałej wartości rynkowej pojazdu (k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego pozwany stanowczo zakwestionował roszczenia powoda. Zdaniem pozwanego do przedmiotowej sprawy znajduje zastosowanie § 4 ust. 1 pkt 16 OWU, zgodnie z którym zakres odpowiedzialności nie obejmuje szkód w pojeździe niestanowiącym własności osoby wymienionej jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia. Pozwany wskazał, iż przeprowadził postępowanie likwidacyjne, które wykluczyło możliwość uznania, że pojazd o numerze (...) (...), który został uszkodzony na terenie Francji w dniu 22 czerwca 2012 r. był tym samym pojazdem, który został przedstawiony do ubezpieczenia. Powyższy pojazd był zniszczony w stopniu wykluczającym jego naprawę. Pozwany wskazał, iż pojazd po wypadku w dniu 22 czerwca 2012 r. na terenie Francji utracił dach, zostały przerwane wszystkie słupki, zniszczona cała struktura pojazdu, co w ocenie pozwanego kategorycznie wyklucza jakąkolwiek próbę jego naprawy. Niezależnie od tego, pozwany podkreślił, iż pojazd we Francji miał uszkodzony przedni lewy narożnik z nośnikiem błotnika, mocowaniami zawieszenia i ścianą grodziową, co skutkuje brakiem możliwości odbudowy pojazdu. Pozwany porównał uszkodzony pojazd we Francji ze zgłoszonym pojazdem do ubezpieczenia w Polsce i wskazał na kilka różnic: inny odcień koloru pojazdów, inne kierownice oraz ułożenie przycisków, inny kolor deski rozdzielczej i plastików wykończenia wnętrza, inna tapicerka. Ostatecznie pozwany zaprzeczył, aby powód kiedykolwiek skutecznie nabył własność pojazdu marki A. (...) o nr (...) (...). Wobec powyższego pozwany stwierdził, że wolny jest od odpowiedzialności odszkodowawczej (k. 56-61).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług detektywistycznych. W ramach wykonywania zawodu często wypożycza samochody z wypożyczalni, aby zachować anonimowość. Samochody wypożyczał od Z. L., prowadzącego wypożyczalnię aut. Powód z uwagi na powyższą współpracę zna Z. L. od kilku lat. Około 2 lata temu powód zauważył, że Z. L. i jego żona jeżdżą samochodem marki A. (...). Powód nie wiedział w jakim stanie pojazd został sprowadzony przez Z. L. do Polski.

Z. L. powyższy samochód osobowy marki A. (...) o numerze (...) (...), rok produkcji 2012 (pierwsza rejestracja pojazdu - 28 marzec 2012 r.) kupił na początku 2013 r. we Francji w stanie uszkodzonym. Z. L. zakupił w/w pojazd od francuskiej firmy zajmującej się sprzedażą samochodów. W momencie zakupu samochód posiadał liczne uszkodzenia, m.in.: całkowicie zniszczony dach, uszkodzone drzwi przednie lewe, błotnik przedni lewy, maskę z lewej strony z przodu, lampę przednią lewą, zderzak przedni, zawieszenie lewe oraz wysuniętą deskę rozdzielczą. W treści francuskiej ekspertyzy dotyczącej tego pojazdu znajdowała się adnotacja, że naprawa pojazdu nie jest ekonomicznie uzasadniona, lecz jest technicznie możliwa i okoliczność ta wpłynęła na decyzję Z. L. o zakupie tego pojazdu w celu jego naprawy.

Po zakupie Z. L. dokonał w Polsce niezbędnych napraw samochodu pozwalających na dalsze jego użytkowanie. Wymienił też całe wnętrze samochodu. Następnie pojazd został poddany badaniu technicznemu na potrzeby rejestracji pojazdu w Polsce, które wypadło pozytywnie.

W dniu 14 marca 2013 r. samochód został zarejestrowany w Polsce pod numer rejestracyjny (...). Został wydany Z. L. dowód rejestracyjny, nalepka kontrolna i karta pojazdu.

Z. L. samochód ten kupił dla siebie, dla celów osobistych, nie związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą w zakresie wypożyczania samochodów osobowych. Samochód ten był użytkowany przez Z. i L. i jego żonę przez około 2 lata bez żadnych problemów. Samochodem tym wyjeżdżali też poza granice Polski.

Dowód: zeznania świadka Z. L. – k. 100, zeznania powoda P. T. – k. 101, zdjęcie dowodu rejestracyjnego oraz karty pojazdu w aktach szkody – k. 90, dokumentacja fotograficzna – k. 11-17, 77-84, ekspertyza – k. 85-89

Na początku maja 2015 r. przedmiotowy samochód zaczął się psuć - silnik nie pracował prawidłowo, paliły się kontrolki, nie działała skrzynia biegów, samochód poruszał się powoli. Z. L. o problemie tym rozmawiał z żoną w biurze, zastanawiając się co robić z samochodem. Rozmowę tę usłyszał powód i zaproponował odkupienie samochodu w takim stanie, w jakim był. Z. L. z żoną zaakceptowali tę propozycję.

Zanim jednak doszło do sprzedaży pojazdu, powód sprawdził na podstawie dowodu rejestracyjnego czy zgadzają się z nim numery (...) na pojeździe, a ponadto pojechał do serwisu (...), gdzie podał numery (...) i stwierdzono, że w/w pojazd nie był na przeglądzie w serwisie, gdyż nie miał przejechanych jeszcze 30.000 km. W serwisie nie wykryto jakichkolwiek nieprawidłowości.

W dniu 15 maja 2015 r. doszło do sprzedaży przedmiotowego samochodu A. (...) rok produkcji 2012 nr (...) (...) przez Z. L. na rzecz powoda. W umowie kupna-sprzedaży z dnia 15 maja 2015 r. wskazano, iż w pojeździe uszkodzony jest silnik oraz skrzynia biegów. Poza tym samochód był w pełni sprawny. Ponadto powodowi wydano jeden kluczyk. Wartość samochodu ustalono na kwotę 49.000 zł. Pozwany wydał powodowi samochód, dowód rejestracyjny oraz kartę pojazdu i jeden kluczyk.

Powód nabył samochód dla celów prywatnych, nie związanych z prowadzoną działalnością. Od razu po kupnie zawiózł samochód do mechanika, który dokonał naprawy silnika i skrzyni biegów. W silniku była uszkodzona turbina, zepsuta sonda lambda, a skrzynia biegów wchodziła w tryb awaryjny.

Dowód: zeznania świadka Z. L. – k. 100, zeznania powoda P. T. – k. 101, umowa kupna-sprzedaży z dnia 15.05.2015 r. – k. 10, zdjęcie dowodu rejestracyjnego oraz karty pojazdu w aktach szkody – k. 90.

W dniu 18 maja 2015 r. powód zawarł umowę ubezpieczenia OC oraz Autocasco (polisa nr (...)) z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W., za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego M. B. (1), działającego w ramach (...) sp. z o.o. W celu zawarcia tej umowy powód przyjechał samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) (obecnie PZ 148HX), nr (...) (...), rok produkcji 2012 do siedziby agenta ubezpieczeniowego, który na miejscu dokonał oględzin pojazdu i jego stanu technicznego, wykonując przy tym standardowe zdjęcia samochodu na parkingu do ubezpieczenia AC. M. B. (2) sprawdził numery (...) na podszyciu i karoserii. Nie sprawdzał dalej pochodzenia samochodu. Stan techniczny pojazdu nie budził żadnych jego wątpliwości. Polisa z dnia 18 maja 2015 r. nr (...) obejmowała ubezpieczenie OC, Autocasco, C. A. oraz Następstw Nieszczęśliwych Wypadków. W polisie także szczegółowo wskazano zabezpieczenia samochodu, ilość posiadanych kluczyków oraz wyposażenie samochodu. W ramach Autocasco umówiono się na wariant serwisowy, bez udziału własnego, z klauzulą stałej wartości rynkowej i ubezpieczeniem szyb. Wartość rynkową samochodu określono na kwotę 123.402 zł brutto i tak też została określona suma ubezpieczenia. Powód ubezpieczenie opłacił w terminie. Zgodnie z przedmiotową polisą, do umowy ubezpieczenia znajdowały zastosowanie Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco nr (...) (dalej OWU).

Dowód: zeznania powoda P. T. – k. 101, zeznania świadka A. W. – k. 100v, zeznania świadka M. B. (2) – k. 101, polisa ubezpieczeniowa nr (...) wraz z dokumentacją graficzną – k.11-19, zdjęcie dowodu rejestracyjnego oraz karty pojazdu w aktach szkody – k. 90.

Pojazd po nabyciu go przez powoda przeszedł badanie techniczne, podczas którego nie stwierdzono żadnych problemów ani nieprawidłowości.

Dowód: zeznania powoda P. T. – k. 101, zdjęcie dowodu rejestracyjnego w aktach szkody – k. 90.

Powód zarejestrował samochód w Starostwie Powiatowym w P., Wydziale Komunikacji i Transportu w dniu 16 czerwca 2015 r. Wtedy też otrzymał tzw. „miękki” dowód rejestracyjny. Z kolei w dniu 1 lipca 2015 r. wydano stały dowód rejestracyjny. W Urzędzie również nie wskazano na jakiegokolwiek nieprawidłowości. W wyniku przerejestrowania

pojazdu, zmieniono tablice rejestracyjne. Samochód otrzymał nowe tablice rej. o nr: PZ 148HX. Zmiana nr rejestracyjnego pojazdu została zgłoszona przez powoda pozwanemu.

Dowód: zeznania powoda P. T. – k. 101, zeznania świadka A. W. – k. 100v, zeznania świadka M. B. (2) – k. 101, umowa kupna-sprzedaży z dnia 15.05.2015 r. – k. 10, zdjęcie dowodu rejestracyjnego oraz karty pojazdu w aktach szkody – k. 90 .

Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 3 OWU ochroną ubezpieczeniową są objęte szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu, utracie pojazdu lub jego wyposażenia, zaistniałe w okresie ubezpieczenia, wskutek kradzieży. O wyłączeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela stanowi § 4 OWU. W § 4 ust. 1 pkt 16 wskazano, iż zakres odpowiedzialności nie obejmuje szkód w pojeździe niestanowiącym własności osoby wymienionej jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia bądź powstałych w wyposażeniu pojazdu niewyszczególnionych we wniosku (pkt 16). Zgodnie z § 5 ust. 1, ochroną ubezpieczeniową ustanowioną na podstawie OWU jest objęty wyłącznie majątkowy interes ubezpieczonego jako właściciela pojazdu, zabezpieczający go przed ryzykiem bezpośredniej straty wyrażającej się w utracie lub uszkodzeniu pojazdu jako jego własności. W ust. 9 tego przepisu wskazano, iż ubezpieczający zobowiązany jest podać do wiadomości A. wszystkie znane sobie okoliczności, o które A. zapytywał we wniosku o zawarcie ubezpieczenia albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W § 5 ust. 14 OWU podkreślono, że przy zawarciu umowy ubezpieczenia A. lub jego przedstawiciel ustala wraz z ubezpieczającym wartość rynkową wynikającą z dostępnych systemów. Nazwę systemu, według którego ustalono wartość pojazdu w chwili zawierania umowy ubezpieczenia, odnotowuje się w dokumencie ubezpieczenia. W przypadku braku możliwości ustalenia wartości rynkowej danego pojazdu lub braku zgody ubezpieczającego na daną wartość, A. ma prawo uzależnić zawarcie umowy ubezpieczenia od przedstawienia przez ubezpieczającego wyceny wartości rynkowej ubezpieczonego pojazdu sporządzonej przez certyfikowanego rzeczoznawcę, przy czym koszty wyceny ponosi ubezpieczający. Według ust. 15 cytowanego przepisu, przed zawarciem umowy ubezpieczenia A. ma prawo w celu oceny ryzyka ubezpieczeniowego sprawdzić cechy identyfikacyjne i stan techniczny pojazdu lub wyposażenia, sprawdzić tytuł własności pojazdu oraz dokumenty potwierdzające uiszczenie należności podatkowych w przypadku pojazdu wprowadzonego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i niezarejestrowanego. Ubezpieczający zobowiązany jest do udostępnienia pojazdu i dokumentów dotyczących pochodzenia, nabycia, stanu technicznego pojazdu oraz dokumentów potwierdzających uiszczenie należności podatkowych. Zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 1 OWU, jeżeli nie umówiono się inaczej, w przypadku kradzieży pojazdu (wyposażenia) odszkodowanie jest należne w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu (wyposażenia) z dnia powstania szkody, z zachowaniem warunków określonych w ust. 6. Według § 10 ust. 2 regulującego tzw. stałą wartość rynkową, ubezpieczający za opłatą dodatkowej składki może rozszerzyć zakres ubezpieczenia autocasco zawartego na okres jednego roku o opcję utrzymania wartości rynkowej pojazdu z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia przez cały okres ubezpieczenia (§ 10 ust. 2 pkt 1). Jako podstawę do rozliczenia szkody w przypadku szkody całkowitej lub kradzieży pojazdu przyjmuje się wartość rynkową z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia, z zachowaniem warunków określonych w § 8 ust. 8 (pkt 2). Wspomniany § 8 ust. 8 OWU stanowi, iż wysokość ustalonego odszkodowania za szkody w pojeździe i w wyposażeniu nie może przekroczyć sumy ubezpieczenia aktualnej na dzień ustalenia odszkodowania, z uwzględnieniem limitu dla wyposażenia określonego w § 3 ust. 8 OWU.

Dowód: OWU A. – k. 32-46.

Powód w dniu 29 lipca 2015 r. wieczorem, około godz. 21.00, zaparkował samochód na terenie miejsca swojego zamieszkania – w L., przy ul. (...). Samochód został zamknięty. Teren jest ogrodzony. Następnego dnia rano, tj. 30 lipca 2015 r. około godz. 9.00, samochodu marki A. (...) nie było już przed jego domem. Samochód został w nocy skradziony. Podczas kradzieży została uszkodzona brama wjazdowa – przecięto kable. Powód niezwłocznie zgłosił zdarzenie na policję w L.. W toku prowadzonego postępowania przez policję nie udało się wykryć sprawcy zdarzenia, ani też odnaleźć skradzionego pojazdu. Klucz oraz dokumenty pojazdu zostały przekazane policji. Postanowieniem

z dnia 10 września 2015 r. umorzono dochodzenie w sprawie kradzieży samochodu A. (...), o nr rej. (...) wobec niewykrycia sprawcy (sygn. RSD-313/15).

Dowód: zeznania powoda – k. 101, postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 10.09.2015 r., sygn. RSD-313/15 – k. 20, akta szkody – k. 90.

W dniu 30 lipca 2015 r. powód telefonicznie zgłosił pozwanemu szkodę. Szkoda została zarejestrowana pod numerem (...) (...). Powód pismem z dnia 30 lipca 2015 r. został poinformowany o dokumentach, jakie powinien przedłożyć pozwanemu. W dniu 2 sierpnia 2015 r. powód sporządził oświadczenie dotyczące szkody kradzieżowej pojazdu. Kolejne takie oświadczenie zostało sporządzone w dniu 5 sierpnia 2015 r. w obecności rzeczoznawcy pozwanego. Następnie w dniu 5 sierpnia 2015 r. przedstawiciel pozwanego – rzeczoznawca G. S. przyjechał na oględziny miejsca zdarzenia. W tym samym dniu rzeczoznawca dokonał sprawdzenia szkody kradzieżowej, m.in. poprzez dokumentację zdjęciową miejsca postoju oraz dróg dojazdowych.

W dniu 6 sierpnia 2015 r. pozwany zwrócił się do Urzędu Miasta P. – Wydziału Komunikacji oraz do Starostwa Powiatowego w P. Wydziału Komunikacji i Transportu o przesłanie kopii dokumentacji pochodzenia pojazdu A. nr rej. (...) (pierwotnie zarejestrowany pod numerem rej. (...)), nr (...): (...), na podstawie której pojazd został zarejestrowany na terenie Polski.

W dniu 26 sierpnia 2015 r. pozwany poinformował powoda, iż jego roszczenie zgłoszone w związku z zaistnieniem szkody nie zostanie rozpatrzone w terminie 30 dni od daty jego zgłoszenia, gdyż nadal jest prowadzone postępowanie wyjaśniające okoliczności powstania szkody.

W dniu 5 września 2015 r. powód przekazał pozwanemu następujące dokumenty: zgłoszenie szkody, kopię dowodu osobistego, kopię dowodu rejestracyjnego oraz kopię karty pojazdu. W dniu 15 września 2015 r. przekazano pozwanemu kluczyki od samochodu marki A. (...) oraz kserokopię postanowienia o umorzeniu dochodzenia.

Dowód: zeznania powoda – k. 101, oświadczenie dot. s zkody kradzieżowej pojazdu – k. 21-24, protokół przekazania dokumentów – k. 25, przyjęcie kluczyków – k. 26, dokum entacja w aktach szkody – k. 90.

W dniu 15 września 2015 r. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wydało decyzję, na podstawie której odmówiono powodowi wypłaty odszkodowania za skradziony pojazd marki A. (...) o nr. rej. (...). Uzasadniając decyzję pozwany wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozyskano informacje o historii szkodowej oraz specyfikacji technicznej pojazdu, które z uwagi na ich zakres i rozmiar wskazały, że pojazd przedstawiony do ubezpieczenia nie posiadał numeru fabrycznego (...). Pozwany podniósł, iż w takim przypadku pojazd nie stanowi własności powoda.

W dniu 22 września 2015 r. pełnomocnik powoda zwrócił się do pozwanego o wskazanie konkretnych okoliczności, które uzasadniały odmowę wypłaty odszkodowania. Pełnomocnik powoda wskazał, że (...) S.A. zawierając umowę ubezpieczenia przyjęło na siebie ryzyko związane z ewentualną kradzieżą pojazdu mechanicznego powoda, a granice odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznacza, zgodnie z 8 ust. 1 pkt 1 OWU, wartość rynkowa wskazana w treści umowy ubezpieczenia.

Dowód: decyzja z dnia 15.09.2015 r. – k. 27, pismo powoda z dnia 22 września 2015 r. – k. 28-30.

Pismem z dnia 29 września 2015 r. pozwany wskazał, iż pozyskał dokumentację szkodową pojazdu z terenu Francji. Po analizie dokumentacji stwierdzono, że odbudowa samochodu była technicznie i ekonomicznie nieuzasadniona. Wobec powyższego stwierdzono, że samochód marki A. (...) nie mógł być pojazdem zakupionym i sprawdzonym, zgodnie z przedłożoną dokumentacją.

Dowód: pismo z d nia 29 września 2015 r. – k. 31, dokumentacja fotograficzna sporządzona ze zdarzenia z dnia 22 czerwca 2012 r. wraz z kalkulacją kosztów (k. 77-89)

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:***

- zeznania powoda P. T.,
- zeznania świadka Z. L.,
- zeznania świadka M. B. (1),
- zeznania świadka A. W.,
- dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz w aktach szkody nr (...) (...), wyszczególnione powyżej.

**Dokumentom** zebranych w aktach sprawy Sąd dał wiarę, jako nie kwestionowanym przez żadną ze stron procesu. Zgromadzone w sprawie dowody stanowiły miarodajne źródło dowodowe dla rozstrzygnięcia przedmiotu sporu.

Zeznaniom **świadków: A. W. i M. B. (1)** – agentom ubezpieczeniowym Sąd dał w pełni wiarę. Zeznania te były bowiem spójne, logiczne, szczerze i korespondowały z zeznaniami powoda oraz z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Także zeznania **świadka Z. L.** nie budziły w ocenie Sądu żadnych wątpliwości. Świadek szczegółowo przedstawił jak stał się właścicielem samochodu marki A. (...) o nr (...) (...), w jakim stanie kupił samochód. W swoich zeznaniach wskazał, iż kupił uszkodzony samochód od firmy zajmującej się sprzedażą samochodów we Francji. We własnym zakresie naprawił samochód, zarejestrował go w Polsce i nim jeździł. Zeznał także w jakich okolicznościach doszło do sprzedaży samochodu powodowi. Świadek ponadto zeznał, iż kupując uszkodzony samochód posiadał dokument z adnotacją, iż jest technicznie możliwy do naprawienia. Okazano świadkowi zdjęcia samochodu załączone do odpowiedzi na pozew i świadek zeznał, że właśnie w takim stanie nabył samochód. Świadek potwierdził też, że zdjęcia samochodu załączone do pozwu obrazują jego stan, w jakim zbył samochód na rzecz powoda.

Sąd dał także wiarę **zeznaniom powoda P. T.**, które były logiczne, spójne, szczerze, a nadto korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym uznanym w sprawie za wiarygodny, w szczególności z zeznaniami świadków. Powód w swoich zeznaniach nadto wskazał, iż świadek Z. L., krótko przed sprzedażą samochodu był nim za granicą, więc tym bardziej nie miał podstaw sądzić, że ze samochodem mogą być jakieś problemy. Sąd w niniejszym składzie nie znalazł podstaw do podważenia mocy dowodowej zeznań P. T..

Pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i identyfikacji pojazdów, na okoliczność ustalenia historii szkodowej pojazdu marki A. (...) o numerze (...) (...), czy naprawa samochodu była technicznie możliwa oraz czy skradziony powodowi samochód był pojazdem uszkodzonym wcześniej na terenie Francji. Postanowieniem z dnia 9 lutego 2016 r. Sąd oddalił powyższy wniosek dowodowy pozwanego, uznając go za zgłoszony na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia), a tym samym zmierzający do przedłużenia postępowania.

Sąd oddalił także wniosek dowodowy pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. N.. W ocenie Sądu brak było przesłanek do przeprowadzenia w/w dowodu, gdyż jak wskazał sam pozwany wnioskowany świadek przeprowadzał postępowanie likwidacyjne i stąd miał wiedzę na temat zaistniałej szkody na terenie Francji w 2012 r., a tym samym posiada informacje oparte na dokumentach złożonych do akt sprawy, znajdujących się w aktach szkody. Nadto okoliczności, na jakie powołano dowód z zeznań tego świadka były nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, a zdarzenie z dnia 22 czerwca 2012 r. na terenie Francji i rozmiar szkody samochodu nie było kwestionowane.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie należy zauważyć, że powód opierał roszczenie na umowie ubezpieczenia majątkowego Autocasco łączącej go z pozwanym, dochodząc odszkodowania – świadczenia pieniężnego za skradziony samochód marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...). Zgodnie z art. 805 § 1 i 2 pkt 1) kc i treścią łączącej strony umowy pozwany zobowiązany

jest wypłacić powodowi odszkodowanie za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku mającego miejsce w okresie objętym tą umową.

Powód w relacjach z pozwanym jest konsumentem. Umowę zawierał bowiem jako osoba fizyczna i to bez związku z ewentualnie prowadzoną działalnością gospodarczą (art. 22<sup>1</sup> kc). Okoliczność ta była bezsporna.

Pozwany zarzucił, że pojazd przedstawiony mu do ubezpieczenia i pojazd skradziony powodowi w nocy z 29 na 30 lipca 2015 r. (szkoda zgłoszona dnia 30 lipca 2015 r.) nie jest tożsamy z pojazdem, któremu fabrycznie przypisany jest numer (...) (...).

Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla sprawy (i z tej przyczyny brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i identyfikacji pojazdów). Nie ulega bowiem wątpliwości i nie było kwestionowane przez pozwanego, że pojazd przedstawiony mu do ubezpieczenia i pojazd skradziony w nocy z 29 na 30 lipca 2015 r. to ten sam pojazd. Tym samym ubezpieczenie autocasco dotyczyło właśnie tego pojazdu, który został skradziony z posesji powoda w nocy z 29 na 30 lipca 2015 r. Przy zawieraniu umowy ubezpieczenia przedstawiciel pozwanego dokonał oględzin pojazdu, a tym samym zweryfikował jego stan i wyposażenie. Inną kwestią jest natomiast to, czy ewentualna ingerencja w numer (...) pojazdu – co de facto zarzuca pozwany podnosząc, że pojazd o numerze (...) (...), który został uszkodzony na terenie Francji w dniu 22 czerwca 2012 r. był tym samym pojazdem, który został przedstawiony do ubezpieczenia - może stanowić podstawę zwolnienia się pozwanego z odpowiedzialności na podstawie art. 815 § 3 k.c. i postanowień Ogólnych warunków ubezpieczenia – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W sprawie bezspornym między stronami było, że przedmiotowy samochód został w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia skradziony. Tym samym zachodziły przesłanki odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego. Spornym było natomiast, czy zaistniała okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego, przewidziana w Ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco nr (...) w (...) S.A. w § 4 ust.1 pkt 16. Zgodnie z art. 384§1 kc ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów (zwane dalej OWU), wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Powód nie kwestionował otrzymania OWU, a wręcz przeciwnie przedłożył je wraz z pozwem. W związku z tym stwierdzić trzeba, że strony wiązały te Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco nr (...) w (...) S.A.

Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 16 OWU zakres odpowiedzialności pozwanego nie obejmuje szkód w pojeździe niestanowiącym własności osoby wymienionej jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia bądź powstałych w wyposażeniu pojazdu niewyszczególnionych we wniosku.

Okoliczności sprawy pozwalają na uznanie, że powód zawarł ze Z. L. ważną umowę kupna-sprzedaży z dnia 15 maja 2015 r., którego przedmiotem był samochód marki A. (...). Nabył samochód od osoby figurującej w dowodzie rejestracyjnym jako jego właściciel. Na tej podstawie powód zgłosił nabycie pojazdu w Starostwie Powiatowym w Wydziale Komunikacji i Transportu, gdzie został wydany powodowi stały dowód rejestracyjny.

Zaznaczyć przy tym należy, że z zeznań Z. L. wynika, że kupił samochód marki A. (...), o nr (...) (...) we Francji, w stanie zobrazowanym zdjęciami załączonymi do odpowiedzi na pozew, przy czym ekspertyzą dotycząca pojazdu zawierała adnotację, że choć naprawa nie jest ekonomicznie uzasadniona, to jednak samochód jest technicznie możliwy do naprawienia. Potwierdza to treść ekspertyzy załączonej przez pozwanego do odpowiedzi na pozew. Z. L. naprawił samochód, wymienił całkowicie wnętrze samochodu, tak że samochód w chwili sprzedaży go powodowi był w stanie zobrazowanym na zdjęciach załączonych do odpowiedzi na pozew. Samochód przeszedł gruntowny remont, który mógł zmienić jego wygląd zewnętrzny i wewnętrzny. Z. L. po dokonaniu niezbędnych napraw, przeprowadził badanie techniczne pojazdu i zarejestrował go w Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta P.. Również na tym etapie nie było zastrzeżeń ze strony organów administracyjnych czy też uprawnionych diagnostów do przeprowadzania takiego badania. Nie wykryto żadnych nieprawidłowości.

Niezależnie od tego wskazać należy, że zgodnie z art. 169 § 1 kc, jeżeli osoba nie uprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Przedmiotowy pojazd w dniu 15 maja 2015 r. został wydany powodowi. Art. 7 kc ustanawia domniemanie dobrej wiary. Oznacza to, że pozwany twierdząc, że powód był w złej wierze, powinien tę okoliczność udowodnić. Materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy na to nie wskazuje. Przeciwnie, ustalenia poczynione w sprawie wskazują, że powód dochował należytej staranności przy nabywaniu pojazdu. Powód kupił bowiem samochód od swojego znajomego – Z. L., od którego powód od kilku lat wypożyczał auta. Powód widział jak Z. L. jeździł tym samochodem z żoną od około dwóch lat oraz posiadał wiedzę, że Z. L. pojechał tym samochodem za granicę. Zatem powód kupił samochód ze „sprawdzonego” źródła. Powód otrzymał od Z. L. kluczyki do samochodu oraz wszelkie potrzebne dokumenty samochodu, tj. dowód rejestracyjny i kartę pojazdu. Przed zakupem powód sprawdził numery (...) na pojeździe i w dowodzie rejestracyjnym, stwierdzając ich zgodność i udał się też do serwisu (...) w celu sprawdzenia historii pojazdu. Wszystkie te czynności podjęte przez powoda są wystarczające dla uznania jego należytej staranności, a tym samym istnienia po jego stronie dobrej wiary w chwili nabywania pojazdu i objęcia go w posiadanie. Tym samym, nawet gdyby przedmiotowy samochód nie był samochodem o wskazanym wyżej numerze (...), a tym samym powód nabył pojazd od osoby nieuprawnionej do rozporządzania nim, to i tak zgodnie z art. 169§ 1 kc powód stał się właścicielem pojazdu. Pozwany nie podnosił przy tym, aby powód był w złej wierze.

Powyższe przemawia za oddaleniem wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i identyfikacji pojazdów jako bezprzedmiotowy.

Podkreślić też trzeba, że żadne okoliczności nie wskazują na to, by pojazd ten przed nabyciem go przez powoda został zgubiony, skradziony lub w inny sposób utracony przez właściciela. Pozwany nie tylko nie wykazał, by pojazd ten przed nabyciem go przez powoda został zgubiony, skradziony lub w inny sposób utracony przez właściciela, lecz przede wszystkim tych okoliczności w ogóle nie podnosił w toku postępowania. Również materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy nie wskazuje, aby pojazd został skradziony, zgubiony czy utracony w inny sposób. W związku z tym nie ma tu zastosowania art. 169 § 2 kc.

Nie można pominąć tego, że pozwany nie był niczym zobowiązany do zawarcia umowy z powodem i to jemu właśnie przypisać można brak należytej staranności. To pozwany zakład ubezpieczeń jest wyspecjalizowanym przedsiębiorstwem, prowadzącym działalność gospodarczą przy pomocy fachowych pracowników i posiada on znacznie większe możliwości w zakresie ochrony swoich interesów niż przeciętny obywatel. Zakres działania strony pozwanej ukierunkowanej na osiąganie zysków z ubezpieczenia samochodów nakłada na nią obowiązek sprawdzenia, czy samochód, który ma być przedmiotem ubezpieczenia jest własnością ubezpieczającego, skoro taki wymóg stawia w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Zawarcie w tych warunkach umowy ubezpieczenia autocasco wyłącznie w oparciu o ważny dowód rejestracyjny pojazdu i sprawdzenie numeru (...), bez sprawdzenia dokumentów źródłowych, uznać należy za ryzyko działalności ubezpieczyciela, a odmowa wypłaty odszkodowania z tej przyczyny, że przy likwidacji szkody zakład ubezpieczeń poddał w wątpliwość pochodzenie pojazdu, jego oznaczenie numerem (...), jest niedozwolonym przerzuceniem tego ryzyka na ubezpieczającego (podobnie na tle pochodzenia pojazdu z kradzieży Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 26 lutego 1992 r., I ACr 25/92, OSA 1992/10/70). Zakład przyjął składkę ubezpieczeniową w wysokości przez siebie ustalonej, a zawierając umowę mimo posiadanych możliwości (o których świadczy ich wykorzystanie w toku postępowania likwidacyjnego) nie podjął żadnych działań w celu potwierdzenia pochodzenia pojazdu. Przedstawiciel pozwanego w osobie M. B. (2) zeznał, iż nie sprawdzał pochodzenia pojazdu, zrobił zdjęcia na parkingu oraz sprawdził nr (...) na podszybie karoserii. Świadek M. B. (2) stwierdził, że stan techniczny pojazdu nie budził wątpliwości, a pojazd był ładny zarówno wewnątrz jak i zewnątrz. Zatem skoro na tym etapie sprawdzono nr (...) samochodu i co do samego samochodu nie było zastrzeżeń, tym bardziej nieuzasadnione wydają się zarzuty pozwanego zgłaszane obecnie w tym zakresie.

Tym samym w ocenie Sądu podstawa odmowy wypłaty odszkodowania określona w § 4 ust. 1 pkt 16 OWU jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i jako taka stanowi nie wiążącą ubezpieczonego konsumenta niedozwoloną klauzulę umowną (art. 385<sup>1</sup>§1 k.c., który stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione



indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy - niedozwolone postanowienia umowne).

Pozwany nie powołał się w toku procesu na jakąkolwiek inną podstawę wyłączenia jego odpowiedzialności niż analizowana.

Ubocznie należy jedynie wskazać, że zgodnie z art. 815 § 1 i 3 k.c. ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne (§1). Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Jeżeli do naruszenia paragrafów poprzedzających doszło z winy umyślnej, w razie wątpliwości przyjmuje się, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem okoliczności, o których mowa w zdaniu poprzedzającym (§3). Okoliczności te powinno wykazać towarzystwo ubezpieczeń (zgodnie z art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc), tj. że ubezpieczający nie podał do jego wiadomości konkretnych okoliczności, o które pytał w formularzu oferty lub przed zawarciem umowy w innych pismach. Sytuacja taka nie była ani podnoszona ani wykazana w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na pozew i w piśmie z dnia 15 września 2015 r. odmawiającym wypłaty odszkodowania pozwany jako podstawę tej decyzji wskazał bowiem, że w trakcie postępowania likwidacyjnego ustalono, iż pojazd nie posiadał wskazanego do ubezpieczenia numeru fabrycznego (...) (...). W piśmie z dnia 29 września 2015 r. pozwany wyjaśnił, że samochód marki A (...) brał udział w zdarzeniu drogowym na terenie Francji (w dniu 22 czerwca 2012 r.), a odbudowa samochodu była technicznie i ekonomicznie nieuzasadniona. W odpowiedzi na pozew pozwany podkreślił, że samochód utracił dach, zostały przerwane wszystkie słupki, zniszczona została cała struktura nośna pojazdu oraz przedni lewy narożnik z nośnikami błotnika, mocowaniami zawieszenia i ścianą grodziową. Pozwany porównał pojazd uszkodzony we Francji ze samochodem powoda zgłoszonym do ubezpieczenia i wskazał na kilka różnic: samochód z Francji był koloru szarego, a samochód powoda jest grafitowo-morski; inne kierownice – (samochód z Francji) kolor szary, a obecnie kolor czarny wraz z innym ułożeniem przycisków; inny kolor deski rozdzielczej i plastików wykończenia wnętrza – samochód z Francji – szary, a powoda – czarny; inna tapicerka – samochód z Francji miał szarą skórę, a samochód powoda czarny welur ze wstawkami ze skóry. W ocenie pozwanego powyższe wskazuje na to, że to był zupełnie inny samochód, a tym samym nie można przypisać mu odpowiedzialności ubezpieczeniowej za zdarzenie.

Niezależnie od tego, czy okoliczności te rzeczywiście miały miejsce (co z przyczyn omówionych powyżej i tak nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy), stwierdzić trzeba, że pozwany ani nie podnosił, ani nie wykazał, aby powodowi okoliczności te były znane przy zawieraniu umowy ubezpieczenia lub później, ani też aby zapytywał o nie powoda w formularzu oferty lub w innych pismach przed zawarciem umowy ubezpieczenia. Przeciwnie, zeznania powoda, których wiarygodności pozwany nie kwestionował, prowadzą do stwierdzenia, że powód o okolicznościach takich nie miał wiedzy (nie miał wiedzy o zdarzeniu drogowym z dnia 22 czerwca 2012 r. na terenie Francji i rozmiaru uszkodzeń samochodu sprowadzanego do Polski), nie był też o nie pytany. W art. 815§1 w zw. z §3 k.c. chodzi natomiast o znane ubezpieczającemu okoliczności. Nie ma też podstaw do uznania, aby podnoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew okoliczności spowodowały zajście wypadku ubezpieczeniowego, którego wynikiem była szkoda objęta niniejszym postępowaniem, tj. kradzież pojazdu. Nadmienić zatem tylko należy, że niedopełnienie przez ubezpieczającego powinności wynikających z art. 815 § 1 i 2 kc uprawnia zakład ubezpieczeń do odmowy wypłaty świadczenia tylko wtedy, gdy pociąga za sobą określone skutki. Sankcja za naruszenie przez ubezpieczającego wymienionych obowiązków jest bowiem złagodzona przez wyłączenie negatywnych dla ubezpieczającego konsekwencji, jeżeli nieujawnione okoliczności nie mają wpływu na zwiększenie prawdopodobieństwa wypadku ubezpieczeniowego (art. 815 § 3 k.c.) – tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r. (IV CK 113/05).

Również w sprawie nie miała zastosowania żadna z pozostałych przesłanek wyłączenia odpowiedzialności pozwanego przewidziana w OWU, w szczególności w §4 ust. 1 pkt 17-19 OWU – pozwany w toku procesu nie powołał się nawet na którąś z tych podstaw wyłączenia odpowiedzialności.

Reasumując dotychczasową część rozważań stwierdzić trzeba, że pozwany na podstawie umowy ubezpieczenia ponosi odpowiedzialność za szkodę powoda polegającą na utracie na skutek kradzież samochodu marki A. (...) o nr (...) (...), nr rej. (...) w nocy z 29 na 30 lipca 2015 r.

Wielkość szkody, tj. rynkowa wartość samochodu powoda stanowiąca szkodę w jego majątku podlegająca naprawie przez pozwanego na podstawie umowy Autocasco była bezsporna (nie kwestionowana też przez pozwanego) i wynosi 123.402 zł. Przy tym zgodnie z umową ubezpieczenia Autocasco i OWU, z uwagi na zamieszczenie w umowie łączącej strony klauzuli stałej wartości rynkowej, w przypadku kradzieży pojazdu odszkodowanie jest należne powodowi w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia. Wartość rynkowa pojazdu powoda w dacie ubezpieczenia wynosiła kwotę 123.402 zł, odpowiadającą też sumie ubezpieczenia. Przy tym wartość ta zgodnie z OWU została ustalona na podstawie notowań rynkowych InfoExpert .

Wobec powyższego, Sąd uznał roszczenie powoda P. T. za zasadne i zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwotę 123.402 zł.

Od zasądzonej na rzecz powoda kwoty Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 i 2 kc zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 16 września 2015 r. do dnia zapłaty. Pozwany nie kwestionował daty początkowej naliczania odsetek. Należy też zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Analogiczny zapis znajduje się w § 14 OWU.

W niniejszej sprawie szkoda została pozwanemu zgłoszona w dniu 30 lipca 2015 r. Tym samym termin wypłaty odszkodowania upłynął w dniu 29 sierpnia 2015 r. Pozwany w dniu 26 sierpnia 2015 r. powiadomił powoda, iż jego roszczenie zgłoszone w związku z zaistnieniem szkody nie zostanie rozpatrzone w terminie 30 dni od daty jego zgłoszenia, gdyż nadal jest prowadzone postępowanie wyjaśniające okoliczności powstania szkody. Pozwany nie wykazał jednak w toku procesu, aby istniała obiektywna przeszkoda do wypłaty powodowi odszkodowania w terminie, w tym do ustalenia wszelkich okoliczności istotnych dla jego odpowiedzialności. Nie wykazał też, kiedy zakończył ewentualne postępowanie wyjaśniające. W dniu 15 września 2015 r. pozwany wydał natomiast decyzję odmawiającą wypłaty powodowi odszkodowania za kradzież samochodu, tym samym już wcześniej zakończył to postępowanie. Zatem od dnia następnego, tj. 16 września 2015 r. należało zasądzić odsetki ustawowe od kwoty 123.402 zł do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. Pozwany przegrał niniejsze postępowanie, zatem jako stronę pozwaną należało obciążyć go kosztami procesu. Powód poniósł koszty w postaci: opłaty sądowej od pozwu - 6.171 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa -17 zł, wynagrodzenia pełnomocnika 3.600 zł ustalonego na podstawie § 6 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. opubl. Dz. U. 2013 r., poz. 461 ze zm.), mającego zastosowanie z uwagi na §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Tym samym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.788 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/ SSR del. do SO Agnieszka Śliwa